

Sygn. akt I ACa 710/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

|                 |  |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Andrzej Struzik                              |
| Sędziowie:      | SSA Paweł Rygiel<br><b><u>SSA Teresa Rak</u></b> |
| Protokolant:    | st. prot. sądowy Katarzyna Rogowska              |

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa R. Z.

przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Aresztu Śledczego w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 23 marca 2012 r. sygn. akt I C 1958/10

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 złotych (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje radcy prawnemu I. K. z Kancelarii Radcy Prawnego w K. ul. (...) od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 147,60 złotych (sto czterdzieści siedem złotych 60/100) w tym 27,60 złotych podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt. I ACa 710/12

## UZASADNIENIE

**Powód R. Z.** w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w K. domagał się zapłaty kwoty 300.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, za złe warunki w Areszcie, doznanie uszczerbku na zdrowiu w czasie odbywania kary pozbawienia wolności. Podał, że w pozwanym Areszcie panowały urągające człowieczeństwu warunki sanitarno-higieniczne, koce były brudne i powodowały choroby skórne, brak było

dopływu świeżego powietrza, istniejące oświetlenie pogarszało wzrok, spacerniki były niewymiarowe. Wskazał też powód, że w celi, w której przebywał na ścianie i suficie był grzyb, co wielokrotnie zgłaszano. Z tego powodu zaczął chorować. Strona pozwana takim działaniem wyrządziła mu krzywdę. Powołał się też powód na okoliczność, że w celach, gdzie przebywał nie była zachowana norma 3 m<sup>2</sup> na jedną osobę i podał wymiary cel. Twierdził nadto, że racje żywnościowe były małe i często był głodny. Kiedy zachorował, nie otrzymał właściwej opieki lekarskiej i leków.

**Pozwany Skarb Państwa - Areszt Śledczy w K.** wniósł o oddalenie powództwa. Zaprzeczył by dobra osobiste powoda zostały naruszone oraz by działanie strony pozwanej było niezgodne z wówczas obowiązującymi przepisami prawa. Podniósł, że samo w sobie umieszczenie w przeludnionej celi nie stanowi naruszenia dóbr osobistych osadzonego, a jedynie subiektywnie dostrzegane i obiektywnie nieakceptowane dolegliwości, niezwiązane immamentnie z odbywaną karą, mogą być w określonych okolicznościach uznane za poniżające traktowanie skutkujące naruszeniem dóbr osobistych. Przyznał pozwany, że w niewielkim stopniu norma 3 m<sup>2</sup> mogła być naruszona. Zgodnie z art. 448 KKW w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>, zawiadamiając sędziego penitencjarnego. Twierdził pozwany, że jego działania nie były bezprawne, a nadto, że przy ustalaniu czy warunki pobytu w zakładzie karnym przekraczają zakres dolegliwości uzasadniających stwierdzenie naruszenia art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Trybunał posługuje się kryterium tak zwanej kumulatywnej oceny zaistniałych warunków. . Polega ona na kompleksowej ocenie wszelkich aspektów warunków oraz rygorów pobytu, takich jak m.in.: powierzchnia celi, liczba osób w celi, warunki sanitarne, możliwość zapewnienia minimum prywatności, ilość czasu spędzanego poza celą, możliwość pracy, czas i częstotliwość zajęć rekreacyjnych, wiek, płeć osadzonych, ich prawidłowy dobór i wielu okoliczności, których lista jest otwarta. Ma to takie znaczenie, że braki i nieprawidłowości w jednej z wymienionych okoliczności, jeśli są „zrekompensowane” pewnymi udogodnieniami w zakresie innych nie muszą powodować oceny negatywnej i naruszenia praw człowieka. Również sędziowie wizytatorzy wizytujący jednostkę penitencjarną nie dopatrzili się istotnych nieprawidłowości w jej funkcjonowaniu i stwierdzili, że prawa osadzonych są przestrzegane. Zwrócił też pozwany uwagę, że dla zasądzenie zadośćuczynienia za naruszenia dóbr osobistych niezbędne jest wykazanie winy naruszcyciela. Przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 KC jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy szkody, a nadto, że żądana kwota jest niewspółmierna do stopnia zarzucanych uchybień.

Wyrokiem z dnia 23 marca 2012 roku Sąd Okręgowy w Krakowie powództwo oddalił i zasądził od powoda na rzecz Z. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 1 000 zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie oparł Sąd na następujących ustaleniach faktycznych:

Powód w Areszcie Śledczym w K. przebywał dwukrotnie, a to od 7 października 2009 r. do dnia 4 lutego 2010 r. i od 14 kwietnia 2010 r. do dnia 5 maja 2010 r. W czasie pierwszego pobytu kwaterowany był w celach numer 410 o powierzchni 16,54 m<sup>2</sup>, numer 119 o powierzchni 6,29 m<sup>2</sup> i pojemności 2 osób, numer 411 o powierzchni 15,86 m<sup>2</sup> i pojemności 5 osób.

W okresie od dnia 14 kwietnia do dnia 5 maja 2010 r. kwaterowany był w celach numer 124 o powierzchni 6,51 m<sup>2</sup> i pojemności 2 osób, 410 o powierzchni 16,54 m<sup>2</sup> o pojemności 5 osób, numer 212 o powierzchni 6,87 m<sup>2</sup> i pojemności 2 osób, numer 345 o powierzchni 9,91 m<sup>2</sup> i pojemności 3 osób.

W czasie pobytu powoda w Areszcie nie występowało przeludnienie.

W celi nr 410, w której powód przebywał w okresie przed wejścia w życie nowelizacji Kodeksu karnego wykonawczego zgodnie z zarządzeniem dyrektora dostawione było jedno łóżko, aby ewentualna dodatkowa osoba miała zapewnione miejsce do spania, ale nie jest to równoznaczne z zaludnieniem tej celi ponad normę. W okresie od 6 grudnia 2009 r. wobec powoda nie wydano żadnej decyzji o umieszczeniu w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m<sup>2</sup>, zatem nie przebywał on w celi przeludnionej.

Przebywając w pozwanym areszcie powód nie zgłaszał zagrożeń swojego bezpieczeństwa, w jego aktach osadzonego brak jest informacji świadczących o zgłaszaniu administracji złych warunków bytowych, a w szczególności złego stanu technicznego cel mieszkalnych, niewłaściwej opieki medycznej. Powód miał zagwarantowane prawo do korzystania z biblioteki i z zajęć kulturalno-oświatowych. Administracja aresztu śledczego zapewnia zaopatrzenie skazanego w środki czystości.

Urządzenia sanitarne usytuowane są w celi w sposób zapewniający niekrępujące z nich korzystanie w postaci zabudowanego i skanalizowanego kąpika sanitarnego, stanowiącego dodatkowo zamknięte pomieszczenie wydzielone z celi. Cele mają wentylację grawitacyjną, dostateczny dopływ świeżego powietrza, oświetlenia dziennego i odpowiednią do pory roku temperaturę. Bielizna osobista oraz odzież „skarbową” wymieniana jest co tydzień, a bielizna pościelowa co dwa tygodnie.

Ustalił Sąd, że w czasie pobytu w areszcie stan zdrowia powoda nie pogorszył się. Powód korzystał z wizyt lekarskich, odbył konsultację laryngologiczną i okulistyczną. W dniu 12 października 2009 r. powód odbył wizytę u lekarza ambulatorium i został skierowany do konsultacji laryngologicznej, która została przeprowadzona 10 listopada 2009 r. W dniu 9 listopada 2009 r. powód zgłosił zaburzenia widzenia i w związku z tym został skierowany przez lekarza ambulatorium do konsultacji okulistycznej, która odbyła się 12 listopada 2009 r. Ponowna konsultacja okulistyczna odbyła się w dniu 7 stycznia 2010 r. i przepisano powodowi okulary na stałe. Ponadto powód był konsultowany neurologicznie w dniu 23 listopada 2009 r. i rozpoznano padaczkę zalecając leczenie farmakologiczne. Kilkakrotnie był przyjmowany przez lekarza ambulatorium z powodu nieżyty nosa prawdopodobnie na tle alergicznym. Powód korzystał z rozmowy z psychologiem.

Zarządzeniem dyrektora Aresztu Śledczego w K. z dnia 30 kwietnia 2009 r. w sprawie umieszczenia osadzonych na czas określony w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>, ustalono w § 1, że na okres od dnia 1 maja 2009 r. do dnia 5 grudnia 2009 r. umieszcza się osadzonych w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>, ze wskazaniem m.in. celi nr 410 i 411.

W celi nr 410 znajdowały się 3 łóżka piętrowe. Zdarzało się, że przebywało w celi 6 osób, ale w ciągu tygodnia były co najmniej 2-3 „przerzutki” i bywało tak, że w celi były tylko 3 osoby. Bywały też okresy kiedy osadzonych było 4 lub 5.

Do łaźni osadzeni chodzili raz w tygodniu. Rzeczy, które otrzymywali z magazynu - spodnie i bluzy oddawali do prania i dostawali czystą odzież. Bieliznę osobistą każdy prał sam.

Osadzeni mogli korzystać z biblioteki. Zamawiali książki przez podanie tytułu i autora książki na kartce, którą oddawano przy śniadaniu i tego samego dnia książki były dostarczane. Powód czytał dużo. Na jego pisemną prośbę dyrektor aresztu wyraził zgodę, aby powód otrzymywał prywatne książki i takie książki dostawał.

O wietrzeniu sal decydowali osadzeni. Okno ze względu na kraty otwierało się w 40%.

Nad kąpikiem sanitarnym na suficie była plama o powierzchni 1 m<sup>2</sup>, osadzeni zgłaszali, że występuje grzyb oraz odklejają się płytki na podłodze. Płytki zostały naprawione, natomiast z grzybem nic nie było zrobione.

Współosadzeni powiedzieli powodowi, że jego częste choroby związane są z grzybem i wówczas skorzystał powód z porady laryngologa. Nie wnosił powód o przeniesienie do innej celi, bo również od współosadzonych słyszał, że taka prośba jest źle postrzegana.

W lutym 2010 roku odbyła się wizytacja Aresztu przez sędziego penitencjarnego. W sprawozdaniu z wizytacji wizytujący pozytywnie ocenił działalność Aresztu Śledczego jako prawidłową, a jej zadania statutowe jako realizowane w sposób niebudzący zastrzeżeń. Wskazał, że kierownictwo Aresztu Śledczego podjęło kroki zmierzające do dalszej poprawy warunków pobytu osadzonych oraz do wzmocnienia bezpieczeństwa tej jednostki penitencjarnej. Wskazano, iż opieka medyczna nad osadzonymi jest realizowana ciągle i na bieżąco. Podstawowe potrzeby skazanych są zaspakajane, a ich prawa przestrzegane. Wskazano również, że sukcesywnie odnawia się pomieszczenia, które

wymagają prac konserwacyjnych. Większość prac prowadzona jest metodą gospodarczą. Stwierdzono, że środki do utrzymania higieny osobistej wydaje się osadzonym w ilościach zgodnych z obowiązującymi w tym zakresie normami. Sale mieszkalne są prawidłowo oświetlone, utrzymane w porządku. W każdej celi znajduje się wydzielony kąciok sanitarny z bieżącą zimną i ciepłą wodą, skanalizowany, zapewniający intymność podczas wykonywania codziennych czynności higienicznych. Każda z osadzonych osób otrzymuje 3 posiłki dziennie. Jakość wyżywienia uznano za dobrą. Areszt Śledczy w K. zapewnia opiekę zdrowotną w szpitalu oraz ambulatoriach. Na terenie Aresztu Śledczego prowadzona jest działalność duszpasterska. Skazani mogą swobodnie wykonywać praktyki religijne. Wobec skazanych podejmowane są działania resocjalizacyjne, prowadzona jest stała działalność kulturalno - wychowawcza.

W takim stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo na uwzględnienie nie zasługuje.

Zgodnie z art. 23 kc dobra osobiste człowieka jak w szczególności zdrowie, wolność cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Z art. 24 kc wynika natomiast, że ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Przepis ustanawia domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego. Domniemanie to jest obalane.

Obowiązujący do dnia 5 grudnia 2009 roku art. 248 § 1 kkw pozwalał na umieszczenie osadzonych w uzasadnionych wypadkach, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>. O takim umieszczeniu należało bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Zatem w tym okresie jeżeli zdarzało się, że w celach nr 410 i 411, w których przebywał powód, było sześć osób zamiast pięć, to nie było to działanie bezprawne pozwanego lecz znajdowało swoje podstawy w przepisach prawa. Ponadto ewentualne przeludnienie trwało krótko, np. dzień czy dwa, gdyż stan osadzonych bardzo często się zmieniał. Również sam powód potwierdził, że ilość osadzonych w celach zmieniała się, nadto podał, że nie pamięta czy po 5 grudnia w celi nr 410 było więcej niż 5 osób. W celi był kąciok sanitarny, powód miał możliwość korzystania z kąpieli, otrzymywał środki higieniczne. Cella była oświetlona, a o jej wietrzeniu decydowali sami osadzeni. Powód z biblioteki nie korzystał, bowiem otrzymywał prywatnie książki, mógł też korzystać z usług religijnych.

Powód korzystał z pomocy medycznej, w jego książce zdrowia odnotowano w czasie pobytu w pozwanym areszcie około 20 wizyt lekarskich, między innymi u laryngologa i okulisty, miał również powód przeprowadzone badania krwi i był u psychologa.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji powód miał w Areszcie zapewnione należyte warunki. Nie można przy tym zarzucić pozwanemu zawinięcia, w tym że kiedy w kącioku sanitarnym pojawił się grzyb, to nie został on usunięty w czasie pobytu powoda w areszcie. Na remonty potrzebne są odpowiednie środki, którymi pozwany nie dysponował. Brak jest też podstaw do przyjęcia, że problemy powoda z nieżytem nosa spowodowane były grzybem. W książce zdrowia powoda lekarz laryngolog odnotował, problemy powoda z węzłami chłonnymi, które miały miejsce kilka lat wcześniej oraz, że kilka lat wstecz powód miał operację przegrody nosa.

Co do przeludnienia stwierdził Sąd, że powód nie pamiętał ilu osadzonych przebywało z nim w celach, zwłaszcza w celi nr 410, jeśli nawet zdarzało się, że było o jednego osadzonego więcej niż być powinno, to były to tylko pojedyncze dni. Trudno przyjąć, by taka sytuacja naruszała godność powoda, a powód nie wykazał by z tego powodu odczuł jakąś krzywdę.

W konsekwencji na podstawie art. 448 kc oddalił powództwo w całości.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc, zasądzając kwotę 1.000 złotych tytułem części kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrok zaskarżył powód. Zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 23 kc poprzez przyjęcie, że samo przeludnienie celi nie może skutkować naruszeniem dóbr osobistych, naruszenie art. 24 kc w zw. z art. 448 kc poprzez przyjęcie, że w przypadku naruszenia dóbr osobistych w postaci życia, zdrowia i godności przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych niezbędne jest wykazanie winy naruszcyciela. Zarzucił też naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc poprzez nie wyczerpujące wskazanie podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, w tym niewystarczające wskazanie przyczyn, dla których Sąd nie uwzględnił dowodów przedłożonych przez powoda oraz brak jednoznacznego kryterium, w oparciu o które Sąd dokonał oceny dowodów zebranych w sprawie.

Wniósł powód o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt I i II i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

### ***Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja powoda jest nieuzasadniona i jako taka na uwzględnienie nie zasługuje.

W pierwszej kolejności odnieść należy się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc, bowiem dopiero prawidłowe ustalenia faktyczne, mające oparcie we właściwie dokonanej ocenie dowodów pozwalają na ocenę czy Sąd właściwie zastosował przepisy prawa materialnego.

Art. 233 kpc statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów, wedle której sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają przepisy prawa procesowego, zasady doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania. Dlatego też skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak np. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r. II CKN 4/98 – niepublikowane).

W takim rozumieniu uznać należy, że Sąd Okręgowy przepisu art. 233 § 1 kpc nie naruszył. Dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów oraz poczynione ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za swoje. Sąd Okręgowy zasad swobodnej oceny nie naruszył, wyciągnięte wnioski są bowiem logiczne i nie pozostają w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego. Dodatkowo zauważyć należy, że skarżący stawiając zarzut dokonania dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów sformułował go jedynie ogólnie, nawet nie wskazując, które dowody i dlaczego Sąd ocenił wadliwie.

Odnosząc się do ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy, a mających wpływ na ocenę czy w pozwanym Areszcie Śledczym doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda Sąd stwierdza, że warunki w jakich powód przebywał u strony pozwanej Sąd pierwszej instancji ocenił prawidłowo.

Jednym z podstawowych zarzutów jakie postawił powód było niedochowanie normy 3m<sup>2</sup> przewidzianej na jednego osadzonego. Dodatkowo w apelacji powód wskazywał, że również Sąd Okręgowy uznał, że powód przebywał w celach przeludnionych.

Analiza ustaleń Sądu wskazuje, że jest to wniosek zbyt daleko idący. Sąd Okręgowy bowiem ustalił, że w okresie pobytu powoda w Areszcie nie występowało zjawisko przeludnienia. W celi 410 dostawione było dodatkowe łóżko na mocy zarządzenia Dyrektora aresztu z dnia 30 kwietnia 2009 roku, by ewentualna dodatkowa osoba miała miejsce do spania, ale nie jest to jednoznaczne z faktycznym zaludnieniem ponad stan normatywny. Natomiast od dnia 6 grudnia

2009 roku nie wydano wobec powoda żadnej decyzji umieszczeniu w celi mieszkalnej, w której norma powierzchniowa nie była dochowana, co oznacza, że nie przebywał on w celi przeludnionej.

Ustalenia te należy uznać za prawidłowe. To bowiem na powodzie spoczywa ciężar wykazania, że jego dobro osobiste zostało naruszone, w tym przypadku wykazanie, że przebywał w celi przeludnionej. To nie pozwany ma wykazać, że nie było przeludnienia, a tylko, że gdyby były takie przypadki, to nie były one bezprawne.

Z powyższych ustaleń wynika, że na gruncie art. 248 kkw obowiązującego do dnia 5 grudnia 2009 roku dopuszczano ponadnormatywne zaludnienie w celi nr 410 (o jedną osobę), jednak powód nie wykazał, że przeludnienie występowało. Sam powód zeznawał, że ilość osób w celach zmieniała się i nie jest w stanie powiedzieć ile osób było w celi. Tak też zeznał świadek K., który był współosadzony z powodem. Podał on, że zdarzało się, że było 6 osób, ale były to krótkie okresy, dzień dwa.

Również pozostałe warunki w jakich przebywał powód w pozwanym areszcie ustalone zostały przez Sąd Okręgowy prawidłowo. Powód miał zapewnione odpowiednie warunki sanitarno – higieniczne, w celi był wydzielony kąciek sanitarny, korzystał z łaźni, otrzymywał środki higieniczne, miał wymienianą odzież i pościel. Cella była odpowiednio oświetlona, a o wietrzeniu pomieszczenia decydowali sami osadzeni. Z biblioteki powód nie korzystał, bowiem miał własne książki, ale miał taką możliwość, mógł też korzystać z usług religijnych. Korzystał również powód z pomocy lekarskiej. W jego książce zdrowia odnotowano wiele wizyt lekarskich u lekarzy różnych specjalności. Miał zapewniona pomoc laryngologiczną, okulistyczną – otrzymał okulary, neurologiczną.

Powód powoływał się na wpływ grzyba, który był w celi na stan jego zdrowia, jednakże także i w tym zakresie ciężar dowodu obciążał powoda. Powód zaś poza swoimi twierdzeniami i powołaniem się na to co powiedzieli mu współosadzeni nie przedstawił na powyższą okoliczność dowodów, zwłaszcza w sytuacji kiedy sam lekarzowi podał, że już kilka lat wcześniej miał problemy z węzłami chłonnyymi oraz przeżył operację przegrody nosa.

Problem zatem sprowadza się do oceny czy tak ustalone warunki odbywania kary naruszały dobra osobiste powoda.

Nie znajduje Sąd Apelacyjny podstaw do uznania, że powód nie miał zapewnionej dostatecznej opieki medycznej w pozwanym areszcie. Powód wielokrotnie odbywał wizyty lekarskie u lekarzy różnych specjalności. Już sama ich ilość, zważywszy że powód w areszcie przebywał za pierwszym razem niespełna 4 miesiące, a za drugim razem 3 tygodnie świadczy o intensywności tej opieki. W żaden sposób powód nie wykazał, by ta opieka była niewłaściwa, a w szczególności by miała negatywny wpływ na stan jego zdrowia. Nie wykazał też powód związku przyczynowego pomiędzy stwierdzanymi u niego schorzeniami, a występowaniem grzyba w celi. Okoliczność, że w kącieku sanitarnym grzyb wystąpił nie budzi wątpliwości. Jednakże sama ta okoliczność, ani fakt że nie podjęto od razu działań mających na celu jego likwidację nie może świadczyć o naruszeniu dóbr osobistych powoda w postaci pogorszenia się jego stanu zdrowia. Jeszcze raz zwrócić należy uwagę, że powód w pozwanym areszcie przebywał krótko i nie cały czas w celi, w której wystąpił grzyb, a schorzenia występowały u niego już wcześniej.

Nie wykazał zatem powód, że pobyt u strony pozwanej doprowadził do pogorszenia się jego stanu zdrowia.

Również pozostałe warunki panujące w pozwanym areszcie nie pozwalają na stwierdzenie, że powód odbywał karę w warunkach naruszających godność człowieka.

Odnosząc się z kolei do twierdzeń powoda, że w pozwanym areszcie odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach naruszających godność człowieka, prawo do prywatności i do intymności oraz naruszenia przepisów określających normy powierzchniowe, Sąd Apelacyjny również w tym zakresie podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że także i wywodzone z tej podstawy roszczenie powoda o zasądzenie zadośćuczynienia jest nieuzasadnione.

Dobra osobiste człowieka podlegają bowiem ochronie prawa cywilnego (art. 23 kc), ciężar zaś wykazania, że doszło do ich naruszenia spoczywa na powodzie. Na pozwanym natomiast spoczywa wykazanie, że jego działanie lub zaniechanie nie było bezprawne.

Domagając się zadośćuczynienia powód powoływał się na urągające człowieczeństwu warunki sanitarno – higieniczne, brudne koce powodujące choroby skórne, brak dopływu świeżego powietrza, wadliwe oświetlenie pogarszające wadę wzroku, niewymiarowe spacerniki, przeludnienie w celach, grzyb na ścianie, zbyt małe porcje żywnościowe, niemożliwość korzystania ze świetlicy czy biblioteki.

Jak wskazano już wyżej powód nie wykazał by przebywał w celach gdzie nie było odpowiedniego oświetlenia, wentylacji, by nie miał zapewnionych odpowiednich warunków sanitarno – higienicznych, by nie miał właściwej opieki lekarskiej oraz by pobyt w pozwanym areszcie spowodował pogorszenie zdrowia powoda. Jeszcze raz podkreślić należy, że ciężar wykazania tych wszystkich okoliczności obciążał powoda.

W konsekwencji jedyną okolicznością, która ewentualnie mogłaby stanowić o naruszeniu dóbr osobistych powoda byłoby umieszczenie go w celi przeludnionej, o ile taki fakt miałby miejsce.

Oczywistym jest, że samo osoby skazanej czy aresztowanej w warunkach przeludnienia i niedochowania normy 3m2 na jedną osobę może (ale nie musi) prowadzić do naruszenia jej dóbr osobistych.

Nie budzi wątpliwości, że obowiązkiem władz publicznych jest ochrona godności człowieka. Obowiązkiem Państwa jest więc zapewnienie godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, co wynika zarówno z przepisów Konstytucji RP jak i z Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Osoby odbywające karę pozbawienia wolności winny zatem mieć zapewnione takie warunki odbywania kary, warunki bytowe i sanitarne, w których godność ludzka i prawo do intymności nie zostaną w sposób istotny naruszone. Oceny, czy w konkretnym przypadku odbywania kary pozbawienia wolności doszło do naruszenia dóbr osobistych skazanego, można dokonać tylko poprzez analizę całokształtu warunków w jakich przyszło mu przebywać. Jednakże dopiero uznanie, że działanie naruszające dobra osobiste było bezprawne pozwala na uwzględnienie roszczeń zmierzających do ochrony tych dóbr i usunięcia skutków naruszenia, a zatem na przyjęcie odpowiedzialności osoby naruszającej dobra.

Z art. 24 § 1 kc wynika domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, co oznacza, że wykazanie samego faktu naruszenia dobra obciąża powoda, ale już nie na powodzie spoczywa ciężar wykazania bezprawności działań naruszających dobra osobiste. Pozwany chcąc uwolnić się od odpowiedzialności może wykazywać, że jego działanie nie jest bezprawne. Z powołanego przepisu wynika bowiem jednoznacznie, że ochrona przysługuje tylko przed działaniem bezprawnym. A zatem bezprawność jest konieczną przesłanką do udzielenia ochrony.

Przyjmuje się, że bezprawnym jest każde działanie, które jest sprzeczne z normą prawną, porządkiem prawnym, a także z zasadami współżycia społecznego. W orzeczeniu z dnia 19 października 1989 roku II CR 419/89 (OPS 11-12/90 poz. 377). Sąd Najwyższy stwierdził, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi jedna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je oraz, że do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego tj działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Ocena zatem w pierwszej kolejności zależy od ustalenia czy pozwany rzeczywiście naruszył dobra osobiste powoda nie zachowując przepisanej normy powierzchniowej, a jeśli tak czy to działanie było bezprawne.

Do dnia 5 grudnia 2009 roku obowiązywał przepis art. 248 kkw, który pozwalał w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektorowi zakładu karnego na umieszczenie osadzonych na czas określony w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę nie spełniała wyżej wymienionej normy.

Dodatkowo administracja zakładu karnego czy aresztu obowiązana była do niezwłocznego powiadomienia sędziego penitencjarnego o każdorazowym przekroczeniu normy powierzchni na jednego osadzonego.

Jak wynika z ustaleń faktycznych w odniesieniu do celi nr 410 dyrektor aresztu zarządzeniem z dnia 30 kwietnia 2009 roku przewidział możliwość umieszczenia w niej dodatkowej 6 – tej osoby, co prowadziło do niedochowania

wymienionej normy. Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał zaś na jednoznaczne ustalenie czy w celi tej przebywało 6 osób. Zeznania samego powoda oraz świadka K. wskazują co najwyżej na taką możliwość w przeciągu bardzo krótkiego okresu czasu, dzień, dwa, wskazując równocześnie na możliwość, że w celi 5 – cio osobowej przebywało 3 lub 4 osoby.

W okresie do dnia 5 grudnia 2009 roku brak jest zatem podstaw do przyjęcia odpowiedzialności strony pozwanej, bowiem o ile nawet wystąpiło bardzo krótkotrwałe przeludnienie, to na gruncie art. 248 kkw wyłączona była bezprawność takiego działania. Równocześnie tak krótkotrwałe niedochowanie normy powierzchniowej, przy braku innych negatywnych okoliczności nie mogłoby prowadzić do przyjęcia, że doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych osoby osadzonej w takich warunkach.

Pozwany jednakże podnosił także zarzut że działał w ramach obowiązującego porządku prawnego, skoro przepisy prawa pozwalały w określonych przypadkach na niedochowanie normy wynikającej z art. 110 § 2 kkw.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że skoro w czasie kiedy powód odbywał karę pozbawienia wolności w pozwanym Zakładzie (do 5 grudnia 2009 roku) przepis art. 248 kkw obowiązywał, to działanie strony pozwanej mieściło się w obowiązującym porządku prawnym, a zatem nie można przypisać mu cech bezprawności, nawet przy założeniu, że przebywanie w przeludnionej celi samo w sobie narusza dobra osobiste osoby przebywającej w takich warunkach. (tak SN w wyroku z dnia 2 października 2007 roku II CSK 269/07).

Skoro by więc nawet przyjąć, że były krótkie okresy kiedy powód był umieszczony w przeludnionej celi, to nie miało to cech bezprawności, przy zachowaniu pozostałych standardów odbywania kary pozbawienia wolności.

Dla oceny czy osoba odbywająca karę pozbawienia wolności odbywa tę karę w warunkach ją poniżających, naruszających godność człowieka istotnym jest czy zamiarem było poniżenie osoby. W niniejszym przypadku zaś nie ulega wątpliwości, że administracji pozwanego Zakładu takiego zamiaru nie można przypisać, a niedochowanie normy powierzchniowej było wynikiem występującego w zakładach w całym kraju przeludnienia i warunków panujących w więziennictwie. Strona pozwana podejmowała starania, by osadzonym zapewnić jak najbardziej godne warunki odbywania kary pozbawienia wolności.

Nic natomiast nie wskazuje by przeludnienie miało występować po dniu 5 grudnia 2009 roku, strona pozwana temu zaprzeczyła, a powód okoliczności tej nie wykazał.

Wskazać też należy, że w przypadku naruszenia dóbr osobistych podstawą zasądzenia zadośćuczynienia jest przepis art. 448 kc. Niezależnie od powyższego stwierdzić więc należy, że przepis ten znajduje zastosowanie tylko w przypadku zawinionego naruszenia dóbr osobistych samo zaś spełnienie przesłanki bezprawności nie jest wystarczające.

Ugruntowany jest ponadto pogląd, że sąd nie ma obowiązku zasądzania zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenie dóbr osobistych (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19.04.2006 r. II PK 245/05 OSNP 2007/7-8/101). Decydującym kryterium powinien być stopień winy naruszającego dobra osobiste i poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. Tymczasem w niniejszym przypadku przede wszystkim wysoce wątpliwy jest sam fakt naruszenia dóbr osobistych powoda

Oczywistym przy tym powinno być, że z istoty swojej pobyt w zakładzie karnym wiąże się z pewnymi dolegliwościami i dopiero wykazanie, że skazany odbywa karę w warunkach poniżających, urągających godności mogłoby stanowić podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc.

Roszczenie powoda nie może by więc uwzględnione ani na podstawie art. 417 kc, art. 445 kc, ani art. 23, 24 kc w związku z art. 448 kc.

***Zatem nie znajdując podstaw do kwestionowania zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc apelację powoda oddalił.***

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc oraz § 10 ust. 1 pkt 25 i § 15 i 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.